Cena 30 kop. (3 fen.)

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 14. Poniedziałek, 25 sierpnia 1941 r. Rok I.

Klęska bolszewików na południe od jez. Ilmeń

Koncentryczny atak na Rewel

1044 samoloty straciła Anglia od 22 czerwca

KWATERA GŁÓWNA NACZELNEGO WODZA, 23. 8. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 23. 8.

Na froncie wschodnim operacje rozwijają się w dalszym ciągu planowo.

Opodal południowo - wschodniego wybrzeża Anglii, samoloty bojowe zatopiły w dniu wczorajszym (22. 8.) statek handlowy o pojemności 1000 ton.

Nocy ubiegłej broń lotnicza bombardowała kilka lotnisk na wyspie brytyjskiej. Poławiacze min i łodzie strażnicze zestrzeliły nad Kanałem la Manche dwa bombowce brytyjskie.

Celne bomby trafiły podczas nalotu niemieckich maszyn bojowych w nocy 22. sierpnia w urządzenia portowe i zakłady aprowizacyjne w Aleksandrii, bazie floty brytyjskiej. Powstały duże pożary.

Samoloty brytyjskie zrzuciły nocy ubiegłej bomby kruszące i zapalające w rozmaitych miejscowościach Niemiec zachodnich i południowo - zachodnich, wyrządzając nieznaczne szkody. Artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła jeden z atakujących bombowców.

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 25. 8. Komenda Główna Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 24 sierpnia:

Grupy wojsk niemieckich zajęły **na Ukrainie** zażarcie dotychczas broniony przez nieprzyjaciela przyczółek mostowy **Czerkasy. Na** północny zachód od **Kijowa** trwa pościg pobitego wroga **za Dniepr.**

Na południe od jeziora **Ilmeń** pobito większe siły sowieckie odrzucając je za rzekę Łować. Wzięliśmy ponad 10.000 jeńców i bogaty materiał wojenny.

Wojska walczące w **Estonii** posuwają się atakiem koncentrycznym na **Rewel.**

Atak naszego sprzymierzeńca fińskiego prowadzony ze szczególną dzielnością po dwu stronach **jeziora Ładogi** robi nadal dobre postępy.

W Afryce północnej atak niemieckich samolotów bojowych w dniu 22 bm. na port w **Tobruku** był szczególnie udany. Celne rzuty bomb zmusiły baterie artylerii przeciwlotniczej do milczenia, zniszczyły składy amunicji i uszkodziły kilka statków. Eskadry samolotów bojowych bombardowały ubiegłej nocy ze skutkiem silne pozycje nieprzyjacielskie przed Marsa Matruk.

Nieprzyjaciel nie nadlatywał ani za dnia, ani w nocy na terytorium Rzeszy.

Lotnictwo brytyjskie straciło w czasie od 22 czerwca do 20 sierpnia br. podczas walk powietrznych nad Wielką Brytanią, nad morzem wokoło wysp brytyjskich, Afryką oraz w czasie ataków na Niemcy i tereny okupowane łącznie **1.044 samolotów.** Z tego zestrzeliło lotnictwo 916, jednostki marynarki wojennej 128 brytyjskich samolotów. W tym samym okresie czasu straciło lotnictwo niemieckie w walkach przeciw Wielkiej Brytanii 127 maszyn.

Pół dywizji legło pokotem

BERLIN, 25. 8. Wedle zeznań jeńców sowieckich, poniosła jedna dywizja t. zw. pospolitego ruszenia bolszewickiego na froncie fińskim straty **dochodzące do 50 procent.** Dywizja ta składała się z wysłużonych rezerwistów. Dowództwo sowieckie usiłowało straty tej dywizji uzupełnić więźniami.

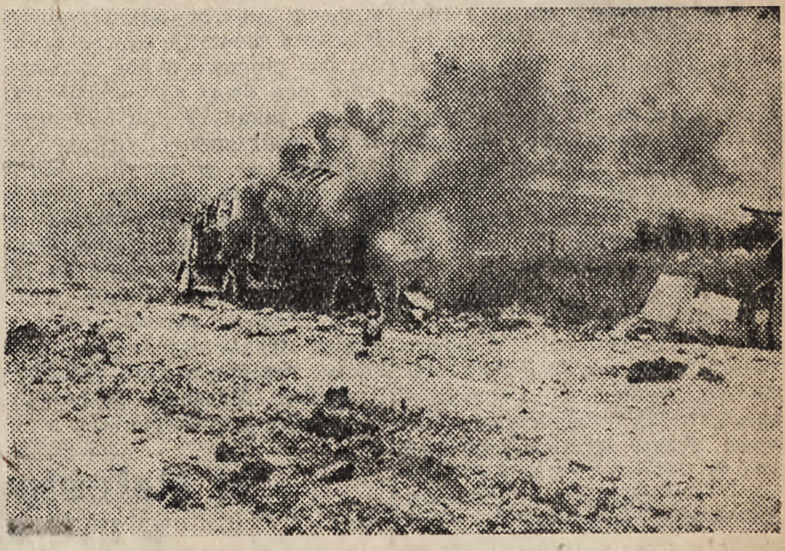
Wojna morska

RZYM, 24. 8. Patrolująca na Morzu Egejskim eskadra włoskich samolotów torpedowych dostrzegła podczas rekonesansu pod Aleksandią 3 kontrtorpedowce. Podczas ataku ugodzony został 1 kontrtorpedowiec torpedą włoską.

Zabrakło czasu

BERLIN, 25. 8. Jak już doniesiono, podczas zajmowania Mikołajowa dostały się w ręce Niemców: 1 okręt bojowy (35.000 t.), 1 krążownik (10.000 t.) 4 torpedowce i 2 łodzie podwodne. Okręty te znajdują się w stoczni portu wojennego w Mikołajowie.

Propaganda angielska stara się umniejszyć tę poważną stratę Sowietów, rozszerzając wersje, jakoby bolszewicy wysadzili uprzednio okręty w powietrze. Jednak oficjalne koła niemieckie twierdzenie Agnlików piętnują jako kłamliwe. Bolszewicy zaskoczeni akcją niemiecką nie mieli czasu na zatopienie swoich okrętów.



Resztki palących się i dymiących pojazdów sowieckich, zbombardowanych przez samoloty niemieckie.

Zaburzenia w Bagdadzie

Wyroki śmierci na antysemitów

RZYM, 25. 8. Pomiędzy nacjonalistami arabskimi a wojskiem australijskim w Bagdadzie rozegrały się — jak donoszą komunikaty włoskie — w ostatnich dniach krwawe starcia, które pociągnęły za sobą szereg śmiertelnych ofiar. Wedle informacyj dziennika „Mondo Arabo", starcia rozpoczęły się wówczas, gdy „arabscy aktywiści, demonstrujący przeciw Anglii, udali się do dzielnicy żydowskiej Bagdadu, aby tam rozprawić się ze sługusami Anglii". Pochód zatrzymały wojska australijskie, strzelające w tłum.

Arabowie przyjęli walkę, w następstwie czego zabito 3 australijskich żołnierzy, a wielu raniono. Położono trupem 5 Arabów a wiele osób cywilnych odniosło rany. Po nadejściu oddziałów policji angielskiej, demonstrację rozproszono.

Na rozkaz Anglii, rząd Jemila Madfai wydał na nacjonalistów bagdadzkich drakońskie kary. Na mocy wyroku stracono 9 nacjonalistów, którzy brali udział w demonstracji, 240 Arabów aresztowano, 60 zaś umieszczono w obozach koncentracyjnych.

Sowiecko-japoński pakt o nieagresji

pozbawiony praktycznego znaczenia

Czang-Kai-Szek zaproszony do Moskwy?

SZTOKHOLM, 25. 8. Podejrzenie Japonii, że Rosji Sowieckiej przyjdzie **zapłacić ustępstwami** na Dalekim Wschodzie **za przyrzeczoną** amerykańsko-angielską pomoc, sprawdza się. Skandynawskie biuro telegraficzne podaje z Tokio na podstawie depesz agencji Domei z Londynu, że **Rosja Sowiecka przyrzekła solennie Anglii i Stanom Zjednoczonym udzielić czynnej pomocy przy przeprowadzeniu zamierzeń polityki anglo-amerykańskiej na Dalekim Wschodzie.**

Wiadomość ta wywołała w Tokio wielkie poruszenie. W oficjalnych kołach japońskich oświadczają, że **sowiecko-japoński pakt o neutralności należy tym samym uważać za niebyły.** O wypadku tym mówi się w Tokio powszechnie jako o pierwszorzędnej **senzacji politycznej.** Koła miarodajne podkreślają, że Japonia będzie zmuszona w najbliższej przyszłości **zrewidować swoją dotychczasową politykę w stosunku do Sowietów.**

Prasa japońska donosi, że na zamierzoną konferencję moskiewską, która ma się odbyć w początkach września, br., zaproszono **również Czang-Kai-Szeka,** który prawdopodobnie przyjmie zaproszenie. Zdaniem Tokio współudział Chin w tej konferencji nie oznacza nic innego, jak to, że Sowiety ostatecznie przyłączyły się do bloku angielsko-amerykańsko-chińskiego, na skutek czego jednak utrzymanie ich polityki neutralności w stosunku do Japonii staje się niemożliwością.

Dziennik **„Hochi Szimbun"** pisze: „Nie możemy przyglądać się obojętnie porozumieniu, zawartemu pomiędzy Rosją Sowiecką a krajami anglo-saskimi. Sprawa sojuszu tych państw komplikuje się przez przystąpienie do niego Sowietów. Dopełniono zatem dzieła okrążenia Japonii również i na północy tak, że **pakt sowiecko-japoński stracił rację bytu.** W zamierzonym obecnie układzie, Ameryka i Anglia zobowiązały się do udzielenia pomocy Rosji przez Władywostok, przez co zostanie również naruszona neutralność japońskich wód terytorialnych.

TOKIO, 25. 8. Zarządzenie angielskiego ministerstwa przemysłu i handlu zabraniające wywozu wszelkiego rodzaju towarów do Chin okupowanych, na wyspy japońskie na Pacyfiku oraz do Makao, ma — zdaniem kół japońskich — na celu przerwanie wszelkiej współpracy handlowej z Japonią na okupowanych terytoriach chińskich. Ponadto stanowi ono dalszy fakt popierania rządu Czang-Kai-Szeka, jak również — według oficjalnych kół japońskich — dalszy krok do gospodarczego okrążenia Japonii.

Przez Węgry na Włochy

BERLIN, 25. 8. W bagażu sztabu sowieckiego, który to bagaż wpadł w ręce Niemców, znaleziono liczne mapy Włoch północnych i środkowych. 50 egzemplarzy tych map było wykonanych w języku rosyjskim. Mapy te świadczą o tem, że Moskwa poczyniła przygotowania do kampanii wojennej przeciw Włochom poprzez Węgry.

Gen. Antonescu marszałkiem

BUKARESZT, 25. 8. Rumuński szef rządu, generał Antonescu, został mianowany dekretem królewskim, marszałkiem Rumunii. Jednocześnie otrzymał nowomianowany marszałek order Michała Bohatera pierwszego stopnia.

Secret Service porwał franc. oficera

MADRYT, 25. 8. W Hiszpanii zdarzył się niesłychany wypadek pogwałcenia neutralności. Jednemu z oficerów marynarki francuskiej udało się zbiec z niewoli brytyjskiej do Madrytu. Angielski Secret Service uprowadził stąd oficera i odstawił do Gibraltaru. Co wypadkowi temu nadaje specyficznego zabarwienia, to fakt, że uprowadzenia dokonano, jak utrzymują koła hiszpańskie, na wyraźne polecenie ang. ambasadora w Madrycie Sir Samuela Hoare.

Kiedy skończy się wojna?

Ciekawe uwagi franc. generała

VICHY, 25. 8. Generał francuski A. Niessel opublikował w czasopiśmie wojskowym „La France Militaire" ciekawy artykuł p. t. „Blokada i kontrblokada".

W Niemczech panuje przekonanie — czytamy w artykule — **że pomoc Stanów Zjednoczonych przeznaczona dla Anglii nie zdąży na czas,** by mogła wpłynąć rozstrzygająco na wynik walki i dlatego **Anglia jeszcze przedtem zostanie pokonana.** Jeżeli kontrblokada i ataki powietrzne nie wystarczą do pokonania Anglii, to Niemcy muszą dokonać lądowania zakrojonego na olbrzymią skalę — i wtedy to, po zdobyciu Anglii, zakończy się wojna w Europie, jeżeli nie na całym świecie.

Cynizm czy skrucha?

„Radio chrześcijańskie" w Moskwie

SZTOKHOLM, 25. 8. Wedle komunikatów prasowych, zamierza radio moskiewskie wprowadzić wkrótce religijne audycje. Znany dziennik hiszpański „Madrid" uważa ten fakt ze niebywały cynizm, który równocześnie dowodzi, że bolszewikom "usuwa się grunt spod nóg. Chcą oni w ostatniej jeszcze minucie legitymować się ideą, którą przez 20 lat zwalczali z największą zaciekłością. Nic nie może lepiej naświetlić końca ich systemu i odstraszającej nauki".

W celu zdezorjentowania społeczeństwa polskiego, radio moskiewskie od dłuższego czasu przemawia do „chrześcijan - katolików" pod marką radia chrześcijańskiego, przezornie przemilczając miejsce, gdzie owo radio „chrześcijańskie" się znajduje. Tyrady rzekomo chrześcijańskie odczytuje jednak ta sama bezbożna żydówka, której głos, głos „polskiej" speakierki moskiewskiej znamy oddawna. (G. L.).

Dramatyczne pojedynki nad lotniskiem

„Messerschmitty" likwidują całą eskadrę bombowców sowieckich

(Napisał korespondent wojenny)

Samolotem przelatujemy ze starego na nowe lotnisko na terenie Związku Sowieckiego. Tabory przybędą później. Do przebycia drogi, którą samolotem odbywamy w ciągu godziny, samochody potrzebują 24 godziny i więcej, a to ze względu na fatalny stan dróg sowieckich.

Nasza maszyna typu „Me 108" krąży nad lotniskiem leżącym zaledwie kilka kilometrów za walczącym wojskiem. Bolszewicy usiłowali w ostatnich 24 godzinach trzykrotnie zaatakować lotnisko bombowcami. Czujność naszych myśliwców i opl. zniweczyła jednak wszelkie ataki. Przy tych próbach przeciwnik stracił 12 samolotów.

Pod nami leży rozległe lotnisko. Widzimy normalne, ruchliwe życie, znak każdego zdobytego lotniska polowego, ze setkami samolotów, namiotami i samochodami. „Taifun" rozpoczyna lądowanie. Nagle spostrzegamy nad nami w słońcu ciemno-szare obłoczki pękających granatów przeciwlotniczych. Cóż to? — Czyżby to nas tyczyło? Lecz za chwilę już lądujemy. Ciągle jeszcze strzelają działa przeciwlotnicze, obłoczki powstałe z wybuchów granatów oddalają się jednak coraz więcej. Dopiero później dowiadujemy się, że strzelano do maszyny sowieckiej. A mogła nam ona sprawić niespodziankę!

PRZERWANY SZKAT

Ewentualne „wizyty sowieckie" nie robią już na wojakach żadnego wrażenia. Jak koledzy z eskadry opowiadają, mieli oni wczoraj co godzinę nową niespodziankę. — Nie przeszkadza to jednak w naszym poobiednim szkacie. — Dwadzieścia — licytuje mówca — kto przebije? Wesoło idzie gra dalej, tylko od czasu do czasu ten lub ów spoziera w górę. Starszy sierżant utkwił nagle wzrok na horyzoncie. Orlim swym wzrokiem, któremu zawdzięcza 26 zestrzeleń, musiał on coś nadzwyczajnego zauważyć. Nagle zrywa się — karty rozlatują się na wszystkie strony; — Nie do wiary! Nad nami w słońcu znajduje się cała chmara sowieckich Rata!

Już rozbrzmiewa na placu sygnał alarmowy. W okamgnieniu startuje rota myśliwców wyjącymi motorami.— Kryj się!— rozkazuje ktoryś, gdyż bolszewicy rozpoczynają atak z niskiego lotu. W tej samej jednak sekundzie zmusza ich celny ogień przeciwlotniczy do zawrócenia. Maszyny sowieckie znikają prędzej, aniżeli się zjawiły.

NOWY ATAK

O wyżej opisanym wypadku zapominamy prędko. Każdy podejmuje przerwane zajęcie. — Wtem horyzont pokrywa się kłębami chmur, zdawałoby się, że burza się zbliża. Tak, owszem była, lecz przeszła, natomiast zbliża się inna. Już brzmi alarm lotniczy, a w ślad za tem wyłaniają się sowieckie bombowce. Parę jednak sekund a rozgrywka skończona. Zawarczały motory. — Z przeraźliwie głośnym warkotem gna pierwsza rota naszych myśliwców przez lotnisko, za nią druga, trzecia, piąta, — wznoszą się w przestworza coraz wyżej i wyżej. Z ziemi obserwujemy wszystkie fazy rozpoczynającej się walki powietrznej.

W KAWAŁKI

W zamkniętym szyku zniżają się bolszewicy do ataku. Gołym okiem nawet można zauważyć kontury i urządzenia bombowców. Wtem zbliża się z chyżością wiatru pierwsza „Me 109", druga, trzecia i za nią reszta.

Atakują! Bez przerwy błyska ogień z luf. Hałas motorów przygłusza klaskanie i szczekanie karabinów maszynowych i grzmot działek. Wtem okrzyk radości wyrywa się ze stu piersi. — Pierwsza maszyna sowiecka spada, leci pionowo w dół. A równolegle lecą dwaj spadochroniarze. Nagle, jakgdyby siłą nadprzyrodzoną wstrzymany zostaje upadek maszyny, w ostrym zakręcie, jakby pędzony rakietami, podnosi się raz jeszcze bombowiec sowiecki wgórę i przez ułamek sekundy stoi nieporuszenie na jasnym firmamencie. Potem widać tylko jeszcze czerwoną łunę, z daleka słychać detonację za detonacją; następuje grad odłamków i części. Maszyna pozbawiona kierownictwa, eksploduje, a ładunek jej bomb rozrywa ją dosłownie w kawałki.

W międzyczasie został szyk bojowy eskadry sowieckiej przerwany przez naszych myśliwców. Bolszewicy usiłują uciekać na wsze strony. Rozwija się dzika pogoń wokoło lotniska. Oto już spada druga i trzecia maszyna, jak zwiędły liść, ku ziemi. Niczym kometa, runęła czwarta i za nią piąta maszyna. Paląc się, zostawia za sobą puszysty ogon dymu. Widowisko przerywają od czasu do czasu silne detonacje — to pękające bomby w palących się maszynach.

Dokoła lotniska wznosi się osiem grubych słupów dymu nad miejscami, gdzie spadły sowieckie bombowce. Osiem maszyn sowieckich zostało zestrzelonych przez naszych myśliwców, nim w ogóle zdążyli uformować się do ataku i zrzucić choć jedną bombę.

W Palestynie — dżuma

W Port Said również

BUDAPEST, 25. 8. Jak donoszą ze Stambułu, wydano tureckim władzom portowym rozkaz poddawania towarów przechodzących przez Haifę, wzgl. Port Said, jak najściślejszej kontroli hygienicznej, ponieważ w powyższych miejscowościach ponownie zdarzyły się wypadki dżumy.

Egipskie władze kolejowe poczyniły przygotowania, aby skierować jak największą ilość pociągów z terenu Kanału Sueskiego wgłąb kraju, ponieważ cała ludność, zamieszkująca obszar Kanału, ma być ewakuowana. Jak podają źródła tureckie, akcja ta została źle zorganizowana. Tysiącom ludzi brak niezbędnego pożywienia, muszą oni nocować pod gołym niebem. Liczba poważnych zachorzeń tak się wzmogła, że ministerstwo zdrowia ma bardzo trudne zadanie. W okolicy Port Saidu zdarzyły się szczególnie niebezpieczne wypadki chorób, jak dżuma, które wymagają natychmiastowych środków zaradczych.

Turcja nie chce być ekspozyturą Anglii

Znamienny artykuł „Daily Express"

GENEWA. 25. 8. Dziennik angielski „Daily Express" uchyla rąbka tajemnicy ustosunkowania się Anglii do Turcji. Dziennik ten twierdzi, że Turcję należy uważać za ekspozyturę angielską i w razie potrzeby odpowiednio wyzyskać. Dziennik donosi dalej, że w czasie rozmów Roosevelta z Churchillem powzięto zamiar okupowania, w razie potrzeby, krajów, które jak Turcja, czy Iran, stanowiłby miały bazy wypadowe.

Stanowisko to Anglii wywołało w Turcji oburzenie, podobnie jak artykuł wstępny „Times" sprzed około dwóch tygodni, w którym zaproponowano m. in. **oddanie Bliskiego Wschodu, po ukoczonej wojnie, pod wpływy sowieckie.**

Bolszewicy niszczą wsie

granatami ręcznymi

VICHY, 25. 8. Znany francuski dziennikarz Henry de Fancon pisze na łamach „Gringoire": „Bolszewiccy mordercy nie cofają się przed niczym, żadna zbrodnia nie jest dla nich straszna. Niemal codziennie zapowiada moskiewska rozgłośnia radiowa, że na Ukrainie, w Besarabii oraz w okolicach Smoleńska niszczone były wsie przy pomocy granatów ręcznych. Aby ani jeden mieszkaniec nie wyszedł ze wsi żywcem, otaczała ją banda opryszków, członków partii komunistycznej".

„Prelekcje o tych „bohaterskich wyczynach" — ciągnie autor — podawane są wyłącznie w języku rosyjskim, a więc dla użytku wewnętrznego, dla własnej ludności, której Stalin proklamował się „ojcem i opiekunem". On to dał rozkaz palenia plonów i niszczenia wszystkiego, wiedząc, że jego rozkazy będą wykonane szybko i bez najmniejszego sprzeciwu, bezlitośnie i z całą dokładnością".

Premier Menzies zgłosił dymisję

NEW JORK, 25. 8. Premier australijski Menzies podał się do dymisji, proponując na swe miejsce przywódcę opozycyjnej Partii Pracy Johna Curtina, sam zaś pragnie objąć stanowisko przedstawiciela Australji w Londynie.

900.000 km. kw.

BERLIN, 25. 8. W wyniku pomyślnego przebiegu operacyj na Wschodzie zajęły wojska niemieckie obszar sowiecki o rozmiarach około 900.000 km. kw.

Iran postanowił się bronić

NEW JORK, 25. 8. Poseł irański w Waszyngtonie po odbytej konferencji z sekretarzem stanu Hullem, oświadczył, że Irak każdą agresję od zewnątrz odeprze całą swą siłą militarną.

Oficjalny Londyn wobec tego oświadczenia do stosunków Iranu na brytyjsko-sowiecki pakt nie zajął żadnego stanowiska, jedynie „Daily Telegraph" wyraził opinię kół politycznych i określił oświadczenie posła Iranu jako niezadawalniające.

Stanowisko Iranu rozpatrywała także Izba angielska. Tak Londyn, jak i Moskwa omówią tę sprawę wszechstronnie, zanim powezmą swą decyzję.

Przy kiosku gazetowym

Pod tym tytułem drukujemy artykuły czy też wyjątki z artykułów zasługujące naszym zdaniem na uwagę, przyczem poglądy w nich wyrażane nie muszą pokrywać się ze stanowiskiem „G. L.".

WOKOŁO KONFERENCJI ROOSEVELT—CHURCHILL

Podróż Churchilla na Atlantyk, konferencja jego z Rooseveltem oraz zamierzona konferencja w Moskwie daje czasopismu „DAS REICH" asumpt do następującego zobrazowania sytuacji:

Opalony i wielce zadowolony Churchill powrócił do Anglii z swej podróży na Atlantyk — pisze prasa londyńska. Czyż jednak istotnie ma on powód do zadowolenia? Czy udało mu się, w rozmowach z Rooseveltem, dojść do takich decyzji, które by pozwoliły Anglii wyzyskać odprężenie na froncie zachodnim dzięki zaangażowaniu wojsk niemieckich na wschodzie?

Świat dowiedział się tylko o ośmiu punktach deklaracji, a prasa amerykańska podkreślała, że chodziło tu o cele pokojowe. Prezydent Roosevelt sam oświadczył, powracając na pokładzie okrętu „Potomac" z tajemniczych wód, że rozmowy atlantyckie przyczyniły się do powstrzymania Stanów Jednoczonych od przystąpienia do wojny. Czyż więc Churchill nie oczekiwał od tego tak romantycznego spotkania na morzu czegoś więcej, jak ponownego zapewnienia Stanów Zjednoczonych, że udzielą wszelkiej materialnej tylko pomocy?

Słynnych osiem punktów, określonych z powodu ubóstwa ich pomysłowości, skromnie jako „wspólne podstawy", wywołało więcej rozczarowań niż niespodzianek, i bynajmniej nie zdołało ukryć trosk, ciążących na walczącej Anglii w związku ze stanowiskiem Stanów Zjednoczonych, trosk wzrastających stale na skutek wypadków na terenie Rosji Sowieckiej. Czy nowy sprzymierzeniec na wschodzie nie załamie się zbyt szybko? Jest to pytanie o decydującym znaczeniu.

Z chaosu sprzecznych wersji wyczuwa się udawaną wiarę obok pewnej nieufności do Moskwy — plany, aby przecież na Bliskim Wschodzie okazać militarną pomoc Sowietom i w ten sposób przewlec kampanię do zimy, — albo przez wywarcie nacisku na Japonię ze strony trzech państw, zmusić ją do zachowania neutralności i w ten sposób zapewnić sobie wolną drogę do Władywostoku.

Wrażenia propagandy, podjętej po konferencji atlantyckiej już się jednak rozwiewa. Również znaczenie konferencji, która odbędzie się w schronach Kremlu, przy udziale delegatów Roosevelta, Hopkinsa i lorda Beaverbrooka, zaciemnia z rozmachem prowadzona ofensywa niemiecka na froncie wschodnim, gdzie wojskowe sfery angielskie pragnęły by Sowietom pomóc i dać bodaj szanse zwycięstwa.

Mimo wszystkich wersyj i planów wszystko pozostało po dawnemu: spekulatywne plany i zamiary, konferencje i ośmio-punktowe deklaracje pokojowe zatracają się w ogniu skutecznej akcji niemieckiej.

Upadek Mikołajowa uwidocznił w całej okazałości klęskę, którą poniósł marszałek Budienny, zwłaszcza, że w międzyczasie pod naporem armii niemieckiej padł również łuk Dniepru.

Rzeczywistość niweczy nadzieje, które Londyn i Waszyngton pokładały w Bolszewii, licząc na zdolność jej trwałego oporu.

*

Dziennik brazyl. „ORITO DIAS" nazywa spotkanie Roosevelta z Churchillem na Atlantyku przyznaniem się Anglii do klęski.

Imperium Bryjskie uważa się — pisze dziennik — za pokonane i oddało swe losy w ręce Stanów Zjednoczonych. Z tego też powodu wysłano jak najśpiesznej angielskiego ministra amunicji lorda Beaverbook do Waszyngtonu, gdzie jak wiadomo, oświadczył on bez ogródek, że Anglia potrzebuje wszystkiego i to w jak najszybszym czasie, gdyż w przeciwnym razie jest zgubiona.

Dwa miliardy kontrybucji

zebrała Bułgaria od żydów

SOFIA, 25. 8. Ściągnięta przez rząd bułgarski 20 procentowa danina od majątku ży o skiego dała w sumie 20 miliardów lewów. Ponieważ szereg kapitalistów i firm żydowskich nie złożyło jeszcze deklaracji, należy się spodziewać, że suma ta znacznie się podwyższy.

Wedle oszacowania węgierskiego pisma „Pesti Uisag", majątek żydów na Węgrzech wynosi dwanaście miliardów pengo. Prawdopodobnie Węgry pójdą śladem Bułgarii i liczą na kontrybucję dwa i pół miliarda pengo.

Szykany

SZTOKHOLM, 25. 8. Władze brytyjskie nakazały konfiskatę ładunku soli, przeznaczonego dla Japonii. Ponadto zabronili Anglicy załadowania 6000 ton ropy na tankowiec japoński w Singapure. Zarządzenia te stoją w sprzeczności z japońsko-angielskim układem handlowym. Japonja założyła protest.

SZCZOTKĄ RYŻOWĄ

Igraszki o prasie

W Sowietach rządzi prasa,
tą prasą rządzi rasa —
nie nasza...

W Sowietach — gazet masa,
a wszystkie jednej treści —
i w „Wieściach" nie ma prawdy,
a w „Prawdzie" nie ma wieści...

Artykuł wstępny drze się,
niby dziad do obrazu,
o dojarce — co dziesięć
krów wydoi odrazu.
W górze — Stalin marsowy,
a dojarka od dołu,
po prawej — zdjęcie krowy,
z lewej — artykuł wołu...

Zaś w odcinku — reportaż,
że w kołchozie „Na Dnieprze"
trwa soc - współzawodnictwo
między bykiem a wieprzem.
I fotografia chlewu
i fotografie stajen.
I fotografia kury,
co znosi dużo jajek...

A dalej — wykonany
na tysiąc pięćset procent
plan hodowli „rzeczowych"
od świniomatki prosiąt".
I na codzień wytyczne
i wskazówki na święta,
a na obrazku kwiczą
te „rzeczowe prosięta"...
I ryczą młode krówki
i ryczą stare byki,
gdy poczują na grzbietach
„soc - zawodów" wyniki...

Ale Muza dziś, zda się,
dziwne płata mi figle:
miałem pisać o prasie —
napisałem o bydle...
Lecz co zrobić: to dla nich
taki temat doniosły —
w kraju, gdzie rządzą świnie,
w kraju, gdzie piszą osły...

Dło.

Ustrój administracyjny Gub. Gen.

Najważniejsze organa i urzędy

Jesień 1939 roku postawiła władze niemieckie na zajętych obszarach przed niełatwymi zadaniami; chodziło o to, by w kraju, po którym przeszła krótka wprawdzie, lecz gwałtowna nawałnica wojenna, stworzyć na nowo podstawy życia społecznego. Do odbudowy przystąpiły najpierw władze wojskowe a później cywilne. Z zajętych terenów wyodrębniono Gubernatorstwo Generalne jako obszar stanowiący **samodzielną jednostkę administracyjną** o ustroju opartym na dekrecie Kanclerza Rzeszy Niemieckiej z dnia 12. października 1939 roku powołującym ministra dr. Franka na stanowisko Gubernatora Generalnego z siedzibą w Krakowie.

Organem wykonawczym Gubernatora Generalnego jest Rząd Gubernatorstwa Generalnego z Sekretarzem Stanu na czele. Rząd dzieli się według resortów na **Wydziały Główne**, a te z kolei na wydziały. Obszar Gub. Gen. podzielony został na cztery okręgi (dystrykty), a mianowicie: **Kraków, Lublin, Radom, Warszawa** i nowo utworzony okręg Galicja. Na czele okręgu stoi Szef Okręgu czyli Gubernator, który kieruje administracją okręgu imieniem Gubernatora Generalnego. Gubernator sprawuje władzę przy pomocy Urzędu Szefa Okręgu.

Okręgi dzielą się z kolei na **powiaty wiejskie i miejskie** (czyli miasta wydzielone). Na czele powiatu stoi starosta powiatowy, podobnie jak na czele starostwa miejskiego (miasta wydzielonego) stoi starosta miejski — obaj podlegają bezpośrednio Szefowi Okręgu. Starostowie — tak powiatowi jak i miejscy — kierują ogólną administracją na podległych im obszarach. Zarządem gminy (wsi, miasta, powiatu miejskiego) kieruje wyłącznie **burmistrz**, wzgl. wójt, któremu do pomocy dodano (zależnie od wielkości miejscowości), pięciu do dziesięciu doradców, powołanych spośród mieszkańców danej miejscowości. Burmistrz winien należeć do przeważającej w gminie grupy ludności i podlega — wyjąwszy miasta wydzielone — bezpośrednio starości. Starostowie miejscy zostali ustanowieni dla większych miast, a więc dla Krakowa, Warszawy, Radomia, Lublina, Częstochowy, Przemyśla Niemieckiego i Kielc.

Rozporządzeniem Gubernatora Generalnego dotychczasowe **ustawodawstwo polskie zachowało swą moc obowiązującą**, o ile nie jest ono sprzeczne z interesami Rzeszy Niemieckiej. W ten sposób nawiązano do istniejących norm prawnych, ulegających pewnym zmianom, zależnie od wymagań nowych warunków prawno - społecznych.

W dziedzinie **wymiaru sprawiedliwości** pozostawiono dotychczasowy ustrój sądownictwa polskiego (z wyjątkiem Sądu Najwyższego). Ponadto utworzono **sądownictwo niemieckie** dla obywateli niemieckich lub osób narodowości niemieckiej. Ostatnio odnośne przepisy zostały również rozciągnięte na nowo przyłączony obszar Galicji, w którym oprócz języka niemieckiego i polskiego został dopuszczony również jako język urzędowy, język ukraiński. Sądy polskie ferują wyroki według polskiego kodeksu karnego i cywilnego z uwzględnieniem zmian wprowadzonych rozporządzeniami Gubernatora Generalnego.

Na czele zarządu Kolei Wschodniej stoi Prezydent Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodniej, będący równocześnie Kierownikiem Głównego Wydziału Kolei w Rządzie Gub. Gen.

Resort Poczta i Telegraf, nosi nazwę „Niemiecka Poczta Wschodu". Kierownik pełni równocześnie obowiązki Kierownika Głównego Wydziału Poczty w Rządzie Gubernatorstwa Generalnego. Uruchomiono również pocztowy ruch czekowy, ostatnio zaś powołano do życia **Pocztowe Kasy Oszczędności**.

Sprawami związanymi z komunikacją na drogach publicznych zawiaduje Referent Ruchu Drogowego, który w szczególności reguluje sprawy dopuszczania pojazdów do ruchu, oraz ustala wytyczne dla udzielania prawa jazdy, szkolenia kierowców itp.

Stosunki pracy są normowane przez Urzędy Pracy podlegające Głównemu Wydziałowi Pracy w Rządzie Gubernatorstwa Generalnego.

„Służba Budowlana" dla ludności polskiej i ukraińskiej wykonywa wszelkie roboty publiczne z zakresu budownictwa.

Tendencją władz niemieckich jest, jak nas zapewniają, rozszerzanie zakresu współpracy z ludnością miejscową. Postulat ten przeprowadzono już na wielu odcinkach administracji ogólnej i wszędzie dał on zadowalające rezultaty.

Z dnia

Odbudowa Dworca Lwowskiego

(K. L.) Prace nad odbudową zniszczeń torów kolejowych, wagonów, taboru itp. posuwają się szybko naprzód. W pierwszej fazie prac podjęto odbudowę dworców i najważniejszych węzłów kolejowych.

Wynik tych prac jest już widoczny na Dworcu Lwowskim jak i na wielu liniach kolejowych, których węzłem jest Lwów mimo, że trudności były znaczne, bolszewicy bowiem używali na tych torach pociągów o szerszych osiach, wobec czego trzeba było całe tory zwężać.

Obecnie wszystkie niemal tory nadają się już do użytku.

Jakkolwiek Dworzec Lwowski nie odniósł żadnych poważniejszych w tym czasie uszkodzeń, jednak stał się martwym obiektem. Powodem była fatalna gospodarka bolszewików, którzy pozostawili całą masę niekwalifikowanego robotnika. Prócz tego warsztaty kolejowe obrabowano ze sprzętów technicznych, jak tokarki, spawalnice, telefony itp. Na stawidłach poprzecinano kable elektryczne i telefoniczne, zaś doszczętnie zniszczono zwrotnice.

Kierownictwo węzła lwowskiego, które w pierwszych dniach lipca zajęło się organizacją porządku na dworcu, napotkało na znaczne trudności z tego powodu. Szkody te są jednak stopniowo usuwane i aby otrzymać kadry wykwalifikowanych pracowników kolejowych zorganizowano kursy, które pouczają kolejarzy o charakterze i rodzaju ich zadań na kolei.

Natomiast prace organizacyjne zostały już całkowicie zakończone.

Przepisy dewizowe w Okręgu Galicji

Z dniem 20. sierpnia 1941 r. weszło w życie rozporządzenie dewizowe dotyczące Okręgu Galicji. Urzędem dla spraw dewizowych na tym obszarze jest Lwowski Oddział Urzędu Dewizowego w Krakowie (Zweigstelle Lemberg der Devisestelle Krakau), — Lwów, ul. Kopernika nr. 3. Środkiem płatniczym dla Okręgu Galicji pozostaje na razie rubel. Bez zezwolenia Lwowskiego Oddziału Urzędu Dewizowego w Krakowie nie wolno wwozić ani wywozić waluty poprzez granicę dewizową (granica Okręgu Galicji), przy czym kto w Okręgu Galicji otrzyma pieniądze z zewnątrz bez zezwolenia, winien je w ciągu trzech dni złożyć we wspomnianym wyżej Urzędzie.

Przekraczający granicę Okręgu Galicji (oczywiście na podstawie przepustki) może bez zezwolenia mieć przy sobie zagranicznej waluty do wysokości 20 zł. (10 RM). Zezwolenia nie trzeba i w tym wypadku, gdy kto poprzez granicę załatwia drobne sprawy handlowe nie przekraczające jednorazowo sumy 25 rubli, miesięcznie 250 rubli. W odniesieniu do wewnętrznej granicy dewizowej (dzielącej Okręg Galicji oraz reszty obszaru Gub. Gen.), osoby przekraczające tę granicę (oczywiście tylko na podstawie przepustki) mogą ze sobą na raz przewieźć wewnętrznych środków płatniczych w łącznej wartości do 600 zł. wzgl. 300 RM., przy tym przyjeżdżający do Okręgu Galicji winni przywiezioną walutę złotową wymienić w Kasach Kredytowych Rzeszy na marki lub ruble, gdy zaś będą wracali na obszar reszty Gubernatorstwa Generalnego, mają tam pozostałe im ruble wymienić na złote lub marki.

Wyjaśnienie

Wyjaśniamy, że pan Witold Stengel, b. solista baletu Operowego Teatru miasta Lwowa, nie ma nic wspólnego z żydem Sztenglem, wymienionym w „Poemacie o muzyce", który ukazał się dnia 14 sierpnia br. w „Gazecie Lwowskiej". Pan Witold Stengel jest Polakiem pochodzenia aryjskiego.

Co słychać w kraju?

Inauguracja sezonu operowego w Krakowie

Premiera opery Pucciniego „Madame Butterfly", która odbyła się w ub. czwartek była wspaniałym sukcesem krakowskiego zespołu operowego i gościnnie występującej primadonny opery warszawskiej — Heleny Lipowskiej.

Talent artystów, doświadczenie i zdolności reżysera, a przede wszystkim zapał i inicjatywa organizatora imprezy, tenora o światowej sławie, Stanisława Drabika, rozszerzyły niejako szczupłe ramy sceny Starego Teatru, nadając przedstawieniu charakter poważny, na europejskim poziomie stojącej imprezy.

Wielki sukces odniosła wykonawczyni roli tytułowej — Helena Lipowska. Przez cały czas, aż do ostatniego momentu trzymała ona widzów w napięciu nie tylko swym przepięknym, wspaniale wyszkolonym i opanowanym głosem, ale także znakomitą grą aktorską.

Zofia Halińska w roli Suzuki wniosła oprócz pięknego, pełnego uczucia głosu również wiele walorów aktorskich. Nadzwyczajnie wypadł występ Stanisława Drabika w roli Pinkertona. Oklaski, jakimi obdarzono go przy samym ukazaniu się na scenie, jak i kilkakrotnie w ciągu przedstawienia, były całkowicie zasłużone. Wielki sukces odnieśli również Zenon Dolnicki i Karol Urbanowicz. Pozostali wykonawcy: Maria Feherpataky, Jerzy Lipka, oraz Czesław Kozak — na poziomie. Orkiestra kameralna pod batutą cenionego kapelmistrza, dyrektora Stefana Barańskiego, zasłużyła sobie na pełne uznanie. Part fortepianowy odtworzyła znana krakowska pianistka Halina Ekierówna.

Opera „Madame Butterfly" jest z kolei trzecią pozycją na koncie „Imprez Operowych" pod kierownictwem artystycznym Stanisława Drabika. Odniesione sukcesy dowodzą, że instytucje ta czyni stałe postępy w staraniu się o dostarczenie publiczności krakowskiej odpowiednich imprez artystycznych.

WARSZAWA.

Zderzenie pociągów pod Warszawą. — W odległości 100 metrów od przystanku kolejowego Wiktoryn, na linii Elektrycznej Kolei Dojazdowej Warszawa—Włochy, nastąpiło w nocy z dnia 18—19 bm. zderzenie pociągów.

W katastrofie tej ponieśli śmierć: motorowy 48-letni Władysław Marciniak (Żytnia 14), oraz kierownik pociągu, 21-letni Sławomir Drwęski (Filtrowa 65), natomiast drugi motorowy, 42-letni Roman Kawka (Pruszków) oraz pasażerowie 50-letni Franciszek Nowicki z Włoch i 36-letni Stanisław Bakmański, również z Włoch, doznali lżejszych kontuzyj i zostali umieszczeni w szpitalu.

RZESZÓW

Kara śmierci za bezprawne posiadanie broni. — Niemiecki Sąd Specjalny w Rzeszowie skazał na karę śmierci 22-letniego Dymitra Sawczuka z Komańczy za bezprawne posiadanie broni. Skazany był w posiadaniu rewolweru i dwóch sztuk amunicji, które mimo zakazu zatrzymał przy sobie.

KIELCE

Burza z piorunami. — W nocy na 20 bm. nad Kielcami i okolicą przeszła kilkugodzinna ulewna burza połączona z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi.

Woda pozalewała niżej położone dzielnice w Kielcach, poczyniwszy wiele szkód w sadach i ogrodach.

PAULO EMILIO

Zapomniana oaza

II.

— Szakal, szakal!... — Szakal był w tych stronach zjawiskiem dziwnym, bo z czego mógł żyć wśród szczerych piasków? Jak mógł ugasić pragnienie w okolicy, gdzie nie było ani kropli wody? A jednak zwierzę żyło, a nawet było dość żwawe i dobrze odżywione. Wydało nam się to tajemnicze i postanowiliśmy śledzić zwierzę. Pod piekielnym żarem słońca szliśmy przez jakie pół godziny jego tropem. Szakal biegł przed nami i coraz głębiej zapadał się w piasek. Wydmy piaszczyste stawały się coraz gęstsze i coraz wyższe. Przed nami wznosiły się istne góry piachu. Ostatnim wysiłkiem szakal czmychnął i zniknął nam z oczu, po przeciwległej stronie wydmy. Meharyści rzucili się za nim pośpiesznie, zapuszczając się coraz dalej, coraz dalej, z bijącymi pulsami. Wreszcie dostaliśmy się na szczyt wydmy i stanęliśmy, jak skamieniali, nie mogąc wymówić słowa.

U naszych stóp rozciągała się pełna świeżej zieleni oaza, zarosła palmami i innymi drzewami. Czy to sen, czy może fata morgana? Nikt nie powiedział słowa, byliśmy zupełnie oszołomieni tą wizją z tysiąca i jednej nocy. Oaza... ale jaka? gdzie się znajdowaliśmy? Chyba nie w odległym Dżarabub?... i nie w równie odległym Dżalo? A więc gdzie?

Po raz setny zadawaliśmy sobie to pytanie i nikt nie znajdował na nie odpowiedzi. W milczeniu zeszliśmy do oazy.

Owionął nas miły chłód. U naszych stóp szemrał strumyk. Ciągle nie wierzyliśmy własnym oczom, nawet wtedy, gdy spotkaliśmy kilku Arabów, którzy nas obojętnie i spokojnie powitali.

Za chwilę jednak ujrzałem obraz, który mnie doprowadził prawie do obłędu. Naprzeciw mnie szła piękna dziewczyna, która z ujmującym uśmiechem powiedziała do mnie zupełnie poprawnie po włosku: „Witam pana". Była słusznego wzrostu, smukła i miała krucze włosy, które spadały jej aż na ramiona. Odziana była w wypłowiałą spódniczkę i koszulę, która zdradzała piękność jej kształtów. Ramiona były opalone i silne. Zbliżyłem się do niej, mówiąc:

— Jestem nad wyraz szczęśliwy, że w tej nieznanej oazie spotykam tak piękną Włoszkę. Proszę mi wybaczyć moją ciekawość: niech mi pani powie, gdzie się właściwie znajdujemy. — Dziewczyna uśmiechnęła się i odrzekła:

— Mimowoli znalazł się pan w oazie Zerzura.

Czy pan rozumie, panie kapitanie? Zerzura, to sławna oaza, której mahdi szuka od lat napróżno. To owa oaza, której istnienia wśród wydm pustyni egipskiej domyśla się książę Kemal el Din, zaginiona oaza, której podróżnicy Duglas Newbold i William Glaw poszukiwali napróżno wśród ogromnych trudów i cierpień. Tę to oazę z jej różami, mimozami i palmami znaleźliśmy teraz, dzięki śmiesznemu przypadkowi, za pośrednictwem marnego szakala.

Dziewczyna zaprowadziła mnie do swego domu. Przysiadłszy na wspaniałym dywanie, opowiedziała mi prostą swoją historię. Rodzice jej, Włosi, przed dwudziestu laty odbyli podróż do ruin Luksoru i dotarli aż do oazy El Farafra. Karawana ich jednak została napadnięta przez bandę Senussów, którzy obrabowali wszystkich, wzięli ich do niewoli i zaprowadzili do sławnej i nieznanej oazy Zerzura. Tu, przed dwudziestu laty urodziła się owa piękna nieznajoma, której nadano rzadkie i słodkie imię Ania. Odtąd żyła w Zerzurze, jako więziona przez mieszkańców tej ostatniej oazy arabskiej, w której nigdy jeszcze nie stanęła noga Europejczyka. Wzrastała swobodnie, wśród palm i kwiatów i opowiedziała mi to wszystko.

Nie wiem, panie kapitanie, czy pan kiedykolwiek kochał. Ja bo nigdy. Ania była pierwszą kobietą, która serce moje wprawiała w drżenie. Wszystko wydawało mi się baśnią, nierealną i dziwną. Powiedziałem jej to, w owym pokoju wyłożonym cennymi dywanami, podczas gdy słońce kryło się już za krzakami róż i mimozy.

Jak długo trwało to życie? Nie wiem, nie pamiętam. Wiem tylko, że pewnego dnia ocknąłem się, przypomniałem sobie obowiązki, mundur, i ludzi, stojących pod moją komendą. Trzeba było wracać. Trzeba było wydrzeć się z tej krainy snów. Czy miałem odejść sam? opuścić Anię, choćby tylko na kilka miesięcy? Bo przecież miałem zamiar wrócić do-zury.

(D. c. n.)

Przyjmujemy DROBNE OGŁOSZENIA od wszystkich

PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

PRYWATNE:	liczymy za słowo napisowe (tłuste)	rb. 0.50
	za słowo zwyczajne	rb. 0.30
HANDLOWE:	liczymy za słowo napisowe (tłuste)	rb. 0.80
	za słowo zwyczajne	rb. 0.40

OGŁOSZENIA WIĘKSZE WEDLE OBOWIĄZUJĄCEJ TARYFY.

Bliższe informacje udziela **Administracja „Gazety Lwowskiej"** Lwów, Sokoła 4. 12

BEKANNTMACHUNG

Die Staatliche Versicherungs-Verwaltung ruft in Erinnerung, dass am 1. September 1941 der Zahlungstermin der ersten Rate der Versicherungseinlagen für die zwangsfestgestellte Versicherung verfehlt. Die Berufungen halten die Pflicht der rechtzeitigen Bezahlung der ersten Rate nicht auf. Nach diesem Termine werden Zinsen angerechnet und die Versicherungseinlagen in voller Höhe zwangsweise beigetrieben.

Die Leiter und Buchhalter der Betriebe sowie Hausverwalter sind für die ordnungsmässige Abführung der Versicherungseinlagen persönlich verantwortlich.

Die Einzahlung der Versicherungseinlagen erfolgt in die Kassen der Staatlichen Versicherungs-Verwaltung Ruskastrasse 20, in die Kommunalbank Halizkastrasse 21 auf Rechnung Nr. 8070 und in die Zentrobank Jagiellońskastrasse 2 auf Rechnung Nr. 21004.

Lemberg, am 25. August 1941.

Die Verwaltung der Staatlichen Versicherungsanstalt
Stellvertretender Direktor: I. MOROZ

OBWIESZCZENIE

Zarząd Państwowego Zakładu Ubezpieczeń przypomina, że dnia 1-go września 1941 r. upływa termin płatności I-szej raty składek ubezpieczenia obowiązkowego. Odwołanie nie wstrzymuje obowiązku punktualnego uiszczenia 1-szej raty. Po tym terminie będą doliczane odsetki i składki ubezpieczeniowe zostaną przymusowo ściągnięte w pełnej wysokości.

Kierownicy i buchalterzy przedsiębiorstw jako też zarządcy domów odpowiadają osobiście za prawidłowe odprowadzenie składek ubezpieczeniowych.

Składki ubezpieczeniowe winny być wpłacane w kasach Zarządu Państwowego Zakładu Ubezpieczeń ul. Ruska 20, w Komunalnym Banku ul. Halicka 21 na rach. Nr. 8070 lub w Centrobanku ul. Jagiellońska 2 na rach. Nr. 21004.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1941.

Zarząd Państwowego Zakładu Ubezpieczeń
Zast. Dyrektora: I. MOROZ 583

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport Semków Zygmunt, Bilińskich nr. 12. Zwrócić, wynagrodzę. 618:

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport, zwrot wynagrodzę. Folcik Józef, Pełtewna 49/43. Nr. 486. 436

D N I A 21. VIII. 1941 została skradziona torebka damska na placu przy ulicy Pełtewnej. Proszę łaskawie tylko o zwrot dokumentów przez pocztę. — Adres: Klara Furman, ul. Okrężna 6, (Bogdanówka) 569:

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport, na nazwisko Hilda Rosenberg. 570

UNIEWAŻNIAM paszport Nr. 649545, Ignacy Dorosz, Zniesienie, ul. Gnolińskiego 8. 585:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport, Zofia Makar Lwów. 608

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport na nazwisko Chodak Irena. 603

ZGUBIONO 2 klucze koło Wojewódstwa. Znalazca zostanie wynagrodzony. Paszyńska, Działyńskich 4. 565:

ROZMAITE

KOOPERATYWA Wyrobów Domowego Przemysłu, Lwów, Chorążczyzna 18 (pracownia ul. Bielowskiego 3) przyjmuje zamówienia na szycie, z dostarczonego — materiału, odzieży robotniczej i ochronnej, wszelkiego rodzaju bielizny — i t. p. 307

NIEWIDOMY WRÓŻBITA przyjmuje codziennie Supińskiego 3, m. 8. 470

WÓZEK głęboki, zamienię na sportowy „Konkon". Listy „Okazja 562" „Gazeta Lwowska". 562

PRZEMYSŁOWA KOOPERATYWA „RADIOPROM" Lwów, ul. Zimorowicza 5, wzywa wszystkich wierzycieli do zgłaszania swych pretensyj — do dnia 31. sierpnia 1941. Niezgłoszone w tym terminie pretensje — nie będą uwzględnione. 550

WSPÓLNIKA 3.000 rubli — dla rentownego przedsiębiorstwa poszukuję. — „Gazeta Lwowska" „493". 493

PRZYJMĘ administrację domu ewent. domku z ogrodem, — najchętniej górny Łyczaków. — Wiadomość: Świętokrzyska 50, m. 2. 514

ZASTĘPSTWO firmy poważnej — obejmie doświadczony inżynier — kupiec. Listy Adm. „Gazety Lwowskiej" „Inżynier Nr. 486". 486

ORGANIZACJE, które podjęły z dworca 5 skrzyń pochodzące z Berlina z firmy Otto Hardtmann, zawierające rolki i trybiki, mające zastosowanie tylko do elektrycznych liczników, są proszone o zawiadomienie o tym firmę „Kontakt" — Lwów, ul. Kordeckiego 45. 466

STROJENIE i naprawa fortepianów. — Karol Fuchs, Jabłonowskich 18. 399

O C Z K A maszynowo wyłapuję w pończochach tanio. Jacka 30, I p. 382

B I U R O przepisywania na maszynie i tłumaczeń czynne Lwów Romanowicza 2 — (obok Notariatu). 393

RADIO-FOTO-LABORATORIUM Sienkiewicza 2, — obok hotelu George'a, przyjmuje aparaty fotograficzne w komis, wykonuje wszelkie roboty fotograficzne i naprawy radiowe. 302

KRAKÓW Biuro „INFORMATOR" Włodzimierza Huka, — Kraków, Pijarska 19, załatwia wszelkie sprawy handlowe — kupno, sprzedaż kamienic, will, parcel i wszelkich innych nieruchomości! — INFORMACJE BEZPŁATNIE! 1

TŁUMACZENIA, przepisywania — pierwszorzędnie tanio: Kotlarska 14, m. 2. 598

MIEJSKA Sanitarna Stacja, plac Misjonarski Nr. 2 zawiadamia, że choroby zakaźne jak też podejrzane przypadki — należy bezzwłocznie zgłaszać osobiście, pisemnie albo telefonami Nr.: 224—82, 224—18, w godz. 8—18. 601

FUTRA wykonuje bezkonkurencyjnie fachowo — pierwszorzędnie — pracownia KUŹMIŃSKIEGO, Lwów, Mikołaja 10 Kupuję używane futra, lisy. 601

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport, prawo jazdy na nazwisko Tomasz Kwieciński, ul. Zyblikiewicza nr. 27. 611:

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport i książeczkę wojskową na nazwisko Stanisław Bucichowski. — Za zwrot wynagrodzenie. Plac Prusa 8, m. 2. 518

UNIEWAŻNIAM zgubione 21. VIII. świadectwo obywatelstwa, paszport, książkę wojskową, legitymację kolejową polską i sowiecką. Józef Szczepanowski, Lwów, Zofii 4. 516

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport Amila Dębicka. 498

FIDERER Jadwiga, unieważnia zgubiony paszport — Ż. P. Nr. 680.614. 494

PRYWATNE

BARAŃSKI BOGDAN, lat 28, aresztowany 31. V. 1941 — uwięziony Kazimierzowska 24. Kto miałby o nim jakąś wiadomość, — prosimy dać znać, Galla 28 (boczna Piaskowej). 619:

STANISŁAW i Bronisław Kempler z Krakowa — poszukiwani są — przez rodziców. — Ktoby wiedział o miejscu ich pobytu, proszony jest o zawiadomienie rodziców — Kraków VIII. Olsza, Dukatów 11/2. 546

INŻ. BORYS HUMENIUK, aresztowany w Przemyślu, wywieziony 18. IV. 1940 Kto ma jakąś wiadomość proszę kierować na adres — Halina Humeniuk, Lwów — Bartosza Głowackiego 17 A, m. 13. 564

POSZUKUJĘ Kazimierza Terlikowskiego wywiezionego do Rosji. Wiadomość: Jacka nr. 5, m. 1. 488

ZE STRYJA o inż. Sieczkowskim Mieczysławie, Jerzym i Jadwidze wiadomości proszę podać dla rodziny w Krakowie do „Gazety Lwowskiej", Sokola 4, pod „Fichtel". 475

GELLERA JÓZEFA, lat 28, który do 23. VI. był w Szkle — poszukuje żona, ul. Karpińskiego 3. 508

BIEŻEŃSKI Jerzy i Wiktor — proszony o wiadomość dla Matki — Kraków, Karmelicka 9, m. 12 a. 548

PIRZAŃSCY zamieszkali w Krakowie — dzielnicy Prokocim, ul. 29. listopada 7, proszą Galaczyńskich w Brzeżanach — lub Cieślińskich krewnych albo znajomych z Tarnopola, o przekazanie wiadomości o sobie i realności znajdującej się w Tarnopolu przy Białeckiej 1. Pozdrowienia. 610:

DR. FERENSIEWICZ, Stanisławów, proszony o wiadomości. Rubczakowie, Kraków — Starowiślna 87/7. 480

KAZIMIERZ DOBRZAŃSKI, aresztowany 15-go IV. 1941 w Jaworowie, — ostatnio przebywał w Brygidkach — dotychczas nie powrócił. Ktoby miał jakąkolwiek wiadomość o zaginionym, prosimy o skierowanie: Lwów — Sygniówka, ul. Warecka 16, Wanke. 617:

DWORNICKIEGO Stanisława i inżyniera Rudolfa Kwaka, więzionych w Brygidkach, poszukuję. — Wiadomość za wynagrodzeniem: Dwornicki, Grodzickich 11 379

ALFRED GRODECKI, wzięty 15. kwietnia do robót — przebywał w Besarabii, Izmailska obłaść, wieś Bryjeni. Może kto łaskawie poda wiadomość o nim — bratu Tadeuszowi, Czarnieckiego 10. 606

K T O wie coś o Arturze Bannerze — który był w Besarabii na robotach, proszę o wiadomość: Banner, Lenartowicza 7. 571:

POSZUKUJĘ Jana Stankiewicza więzionego w Brygidkach, przebywał w szpitalu więziennym — do czerwca. — Wiadomość na adres — Józefata 4, m. 2. 574:

WYCZYŃSKI Józef aresztowany dnia 7. XII. 1939 przebywał Zamarstynów. Kto miałby jakąkolwiek — wiadomość, prosimy bardzo podać: Lwów, Pułaskiego 14, m. 8, Wyczyńskie. 579:

WOŁKOWICZA MIECZYSŁAWA lat 31, który do 23. VI. — był w Szkle, poszukuje żona, ul. Lwowskich Dzieci 10. 507

KĘDROWIE, LWÓW — KULPARKÓW. Czy jesteście zdrowi — my tak — napiszemy później, całujemy Was — Aniela Miętkowa, Kraków, Kościuszki 21. 479

MOŻE od kogokolwiek z członków Lwowskiego Chóru — TREMBITA otrzymały wiadomości zamieszkałe tutaj rodziny. Prośba skomunikować się z Heleną Pawlukową ul. Jakóba Strzemię 8, — m. 4. 587:

P A N, który udzielał informacje rodzinie o Michale Petrowowie, aresztowanym 11. czerwca 1941, uwięzionym i zamordowanym — przy ul. Łąckiego 1, proszonym jest o ponowne przyjście. Żona Anna Petrów, Pełtewna 48 A. 588:

WYNAGRODZĘ! za podanie adresu Stasi, rosłej brunetki, zamieszkałej we wrześniu 1939 Bernsteina 17, sutereny. Listy „Gazeta Lwowska" — „Stasia 592". 592

L U D Z I Z CZORTKOWA celem zorganizowania wspólnego powrotu, proszę o szybkie zgłoszenia do „Gazety Lwowskiej" „Czortków 596". 596

P A N A LIPOWICZA, znajomego p. Kuźniewicza, proszę o łaskawe zgłoszenie się: Zadwórzańska 21/2, Gładysz. 605:

KOSTERKA Władysław i Lutobarski Edmund — aresztowani 3. V. 1940, siedzieli Stanisławów, 12. VI. 1940 jechali przez Lwów do Rosji. — Może który z panów więźniów wie coś o ich dalszym losie, zechce łaskawie powiadomić — Józefę Kosterkową Lwów, Jacka 28, m. 1. 599:

JANEK CENZOR, poszukiwany przez ciotkę T. z Przemyśla. Zgłoszenia: Lwów, Częstochowska 26. 612:

M O Ż E ktoś powrócił z więzionych z Maksymówki za Tarnopolem a posiada wiadomość o Tadeuszu Szkodzie — prosi żona, Gródecka 3. 566:

POSAD POSZUKUJĄ

KORESPONDENTKA stenotypistka, długoletnia praktyka, stenografia niemiecka, — języki: niemiecki, polski, rosyjski. Listy — „Samodzielna 586" „Gazeta Lwowska" 586:

KUPNO SPRZEDAŻ

P I E C gazowy — łazienkowy automatyczny, prawie nowy „Hermes" sprzedam. Misiakiewicz, Kilińskiego 3, II. piętro. 595

KUPIĘ obrazy — Feliksa Wygrzywalskiego Listy „597" „Gazeta Lwowska". 597

KUPIĘ wózek dziecinny — sportowy ew. głęboki i łóżeczko w bardzo dobrym stanie. Listy pod „Pilne 600" „Gazeta Lwowska". 600:

AGREGAT 5 do 50 KW motor benzynowy lub Diesla, prądnica 3 fazowa, kupię. — Oferty: „Agregat 604" „Gazeta Lwowska". 604:

DO KOMISOWEJ sprzedaży — przyjmuje ewentualnie zaliczkuje „Fo-FO-Ra", Chorążczyzna nr. 5.

GRAMOFONY, płyty, akcesoria — kupuje „FO-FO-Ra", Chorążczyzna Nr. 5.

FOTOGRAFICZNE aparaty, akcesoria, materiały — kupuje — „Fo-Fo-Ra", Chorążczyzna 5.

RADIOSPRZĘT naprawia i kupuje „Fo-Fo-Ra", Chorążczyzna 5.

FOTOGRAFIA, wywołanie, kopiowanie, powiększenia, reprodukcje — SZYBKO, solidnie i TANIO wykonuje „Fo-Fo-Ra" — Chorążczyzna 5.

SAMOCHODOWE akcesoria, kupuje: „Fo-Fo-Ra", Chorążczyzna 5. 541

KUPIĘ obrazy. Podać malarzy. Listy „Gazeta Lwowska" — „Sztuka Nr. 328". 328

KUPNO SPRZEDAŻ. KOMIS naczyń kuchennych — Popiel — Lwów, Serbska 15. 305

L E I C A aparat III kupię. Pasaż Hausmana 5 Kolankowski. 577

KUPUJĘ BIŻUTERIĘ, BRYLANTY i ZEGARKI. Bracia JANICCY, Lwów. — Batorego 9. 256

KUPIĘ bieliźniarkę w dobrym stanie. Listy pod „Zaraz 494"— „Gazeta Lwowska" 494

KUPIĘ sypialnię nowoczesną mało używaną. Listy z podaniem ceny kierować „Gazeta Lwowska" „Nr. 495". 495

KUPUJĘ GOTÓWKĄ KSIĄŻKI w języku polskim, niemieckim, w każdej ilości. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr. 394". 394

KOPERTY STAREJ KORESPONDENCJI, stare dzienniki z opaskami i znaczkami oraz zbiory znaczków kupuję. Admin. „Nr. 419" 419

KUPIĘ WÓZEK DZIECINNY sportowy w dobrym stanie. Obrony Dworca 34 (boczna Okrężnej) — Pietras Czesław. 584:

KUPIĘ łóżeczko dziecinne w dobrym stanie. Listy „Urszulka 590" — „Gazeta Lwowska". 590

KUPIĘ wózek dziecięcy — głęboki z budką ceratową w dobrym stanie. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr. 567". 567:

KSIĄŻKI polskie, niemieckie (beletrystyka) każdą ilość kupuję. Zgłoszenia pisemne pod „Książki" do Adm. Nr. 568. 568:

TRENTCHCOAT kupię w dobrym stanie. Listopada 84, Kolankowski. 576:

KUPIĘ jesionkę damską w dobrym stanie. — Listy — „Jesionka 616" „Gazeta Lwowska". 616:

KUPIĘ płaszcz zimowy w w dobrym stanie dla młodej osoby. Listy — „Gazeta Lwowska" — pod „Płaszcz 615". 615:

ODPADKI blachy (lub w całości) miedzianej cynkowej, aluminiowej — grubości 0.15 m/m do 0.22 m/m kupimy. Rynek 16, Kooperatywa, biuro. 614

SPRZEDAM wagę ciężarową — nasladówkę. Listy „Waga 594" „Gazeta Lwowska". 594:

KUPIĘ tapczan i stół w dobrym stanie, ul. Rycerska 18, drzwi nr. 1. 580

WOLNE POSADY

NIEZALEŻNA, młoda gospodyni, ze znajomością języka niemieckiego (może być słabo) poszukiwana dla prowadzenia gospodarstwa u dyrektora z Rzeszy, na dogodnych warunkach. Zgłoszenia: 3 Maja 4, I. p. 558

POSZUKUJĘ pomocników fryzjerskich i manicurzystkę. — Hotel George'a Sienkiewicza 1. PÜRTZL. 542

LOKALE

P O K Ó J z kuchnią przy ul. Tomickiego zamienię na taki sam — lub jedną stancję w okolicy Słonecznej. Informacje — ul. Tomickiego — skład farb. 573:

POSZUKUJE się dwóch względnie jednego pokoju z używalnością kuchni w dzielnicy między Szpitalną a Żółkiewską. Warunki do omówienia. Listy „Gazeta Lwowska" — „Zenon 575". 575

P O K Ó J duży umeblowany, tylko dla jednego dwóch Panów, pościel, usługa. Listy „Gazeta Lwowska" „Pl. Prusa 578". 578:

ZAMIENIĘ trzypokojowe komfortowe mieszkanie przy ul. Sapiehy na takież dwupokojowe — w czwartej dzielnicy. Listy — „Gazeta Lwowska 582". 582:

POSZUKUJĘ nieumeblowanej — garsoniery względnie pokój, komfort, VI-ta dzielnica. Listy „Gazeta Lwowska" „Rysia 589". 589:

POSZUKUJĘ od zaraz pokoju — może być wspólnego. Listy „Gazeta Lwowska" — „Samotna 602". 602:

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią. Listy — „Gazeta Lwowska" „Gaz 560". 560

NAUKA

NIEMIECKIEJ korespondencji — stenografii — konwersacji perfekt — systemem skróconym — profesor Heller, Wiśniowieckich 6, I. p. 532

NIEMIECKIEGO wyucza szybko — długoletni nauczyciel, Rutowskiego 8, II piętro (przez ganek). 521

WYUCZAM pisania na maszynach w językach: niemieckim — polskim, ukraińskim. Romańska, Zyblikiewicza 5. 397

UDZIELAM lekcje niemieckiego. Spółdzielcza 4 (obok Bema), profesor Sempowicz. 572:

NAUKA niemieckiego, zbiorowo, indywidualnie. Potockiego 9, m. 6, godz. 6—8. 598

MASZYNOPISANIA, Stenografii niemieckiej, polskiej, języka niemieckiego, wyucza szybko „Stenopis", Kopernika 30. 581:

NIEMIECKIEGO udziela profesor — języków obcych — godz. 4—7, ul. Zadwórzańska 6—8. 473